

Sygn. akt V Ca 71/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Gązwa
Sędziowie	SSO Robert Bogusz SSO Danuta Soroka (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Agata Izdebska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Gorzowie Wielkopolskim

na rozprawie

**sprawy z powództwa**

**K. C. (1)**

**przeciwko**

**L. P.**

**R. C.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Słubicach

z dnia 14 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 474/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1200 złotych tytułem kosztów procesu za drugą instancję;**

**III. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Słubicach na rzecz adwokata D. N. kwotę 1639,48 złotych (w tym podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO Robert Bogusz SSO Grzegorz Gązwa SSO Danuta Soroka

## UZASADNIENIE

K. C. (1) złożył pozew przeciwko Ł. P., w którym wskazał, że domaga się kwoty 5.000 zł. W uzasadnieniu powód wskazał, iż Ł. P. działając wspólnie i w porozumieniu z R. C. w lutym 2012r. pozbawili go wolności oraz pobili. Dodatkowo Ł. P. miał się dopuścić wobec rodziny powoda kierowania gróźb karalnych.

Kolejnym pismem procesowym z dnia 27.01.2014 r. pełnomocnik powoda wskazał wartość przedmiotu sporu na kwotę 10.200 zł. Wskazał również, że powód domaga się zasądzenia solidarnie od pozwanych Ł. P. oraz R. C. kwoty 10.200 zł, przy czym 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyrażającą się w cierpieniach fizycznych oraz psychicznych, a 200 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy i koszty leczenia, których to bliższe udowodnienie nastąpi po nawiązaniu kontaktu przez powoda z pełnomocnikiem. Pełnomocnik wniósł także o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z 22.04.2014r. pozwany Ł. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda K. C. (1) na rzecz pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu. Według pozwanego Ł. P. powód nie wykazał, że faktycznie doznał od pozwanych krzywdy polegającej na cierpieniach fizycznych i psychicznych oraz nie wykazał także związku przyczynowego pomiędzy stanem zdrowia psychicznego powoda a rzekomo zawinionym działaniem pozwanych. Dodatkowo powód nie wykazał na jakiej podstawie wyliczył wysokość żadanego od pozwanych zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego żądana kwoty zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rzekomej krzywdy odniesionej przez powoda.

Pozwany R. C. na rozprawie w dniu 19.05.2014r. wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem sąd rejonowy zasądził od pozwanego Ł. P. na rzecz powoda K. C. (1) kwotę 1000,00 złotych, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu, czyniąc w sprawie następujące ustalenia faktyczne.

Ł. P. i K. C. (1) na początku roku 2012 r. zajmowali się nielegalnym pozyskiwaniem drewna z lasu. W transporcie drewna wykorzystywano należący do pozwanego Ł. P. samochód transportowy tzw. bus. K. C. (1) pożyczył wówczas od Ł. P. busa, celem samodzielnego przewiezienia drewna. Za zużyte paliwo oraz amortyzację pojazdu zobowiązał się zapłacić na rzecz Ł. P. kwotę około 250 zł. Kwoty tej jednak K. C. (1) Ł. P. nie zapłacił. Następnie K. C. (1) zwoził Ł. P., unikając z nim kontaktu. Ł. P. w lutym 2012 w trakcie rozmowy telefonicznej groził K. C. (1) uszkodzeniem ciała w celu wymuszenia zwrotu kwoty 250,00 zł. Groźba ta wzbudzała w K. C. (1) obawę jej spełnienia. W lutym 2012 roku Ł. P. groził telefonicznie również za pośrednictwem M. C. (1) i W. C. K. C. (1), że pozbawi go życia, uszkodzi ciało oraz spali mieszkanie. Groźby te wzbudziły w K. C. (1) i jego matce W. C. uzasadnioną obawę spełnienia. W lutym 2012r. pozwany Ł. P. udał się wraz z R. C. oraz K. W. do miejsca zamieszkania powoda tj. do (...)/3. Udali się wspólnie wraz z K. C. (1) w kierunku S.. Pojazd prowadził R. C.. Podczas drogi auto zostało zatrzymane pod lasem. Wówczas pojazd opuścił zarówno pozwany Ł. P., jak i powód. Między mężczyznami doszło wówczas do kłótni, która zakończyła się konfrontacją siłową pomiędzy nimi. Następnie pozwany Ł. P. wsiadł do pojazdu i odjechał. Powód zaś powrócił na piechotę do S.. Pozwany Ł. P. w dalszym ciągu podejmował telefonicznie próby skontaktowania się z powodem. W maju 2012r. na terenie posesji należącej do rodziców powoda Ł. P. wykonując zamachy pałką teleskopową groził „zrobieniem porządku” matce powoda W. C..

W okresie od lutego do marca 2012r. K. C. (1) nie korzystał ze świadczeń medycznych w Szpitalu (...) w S..

Aktem oskarżenia z dnia 2.06.2013r. Prokurator Rejonowy w Słubicach oskarżył Ł. P., o to że:

I. W nieustalonym dniu, w lutym 2012r. w S. w trakcie rozmowy telefonicznej groził K. C. (1) uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła w w/w uzasadnioną obawę jej spełnienia, w celu wymuszenia zwrotu pożyczki w kwocie 250 zł tj. o czyn z art. 191 § 2 k.k.

II. W nieustalonym dniu, w lutym 2012r., następnego dnia po dniu opisanym w pkt I, w S., w lesie w rejonie S., działając wspólnie i w porozumieniu z R. C., pozbawił K. C. (1) wolności przemocą zmuszając go do wejścia do samochodu osobowego marki O. (...) koloru srebrnego o nr rej. (...), a następnie po przewiezieniu go do lasu w rejonie S. przywiązał nogę K. C. (1) za pomocą linki holowniczej do w/w pojazdu, kopał w/w po głowie i brzuchu, po czym po uruchomieniu samochodu kierowanego przez R. C., ciągnął pokrzywdzonego przywiązanego do pojazdu linką holowniczą po drodze leśnej, a następnie po zatrzymaniu pojazdu uderzył go kilkakrotnie otwartą dłonią jak i pięścią w twarz, czym działał w celu wymuszenia od K. C. (1) zwrotu wierzytelności w postaci pożyczki w kwocie 250 zł. tj. o czyn z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

III. W lutym 2012r. po dniu opisanym w pkt II, za pośrednictwem telefonu w bezpośredniej rozmowie jak również za pośrednictwem M. C. (1) i W. C. wielokrotnie groził K. C. (1) pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała oraz spaleniem mieszkania, które to groźby wzbudziły w K. C. (1) i jego matce W. C. uzasadnioną obawę ich spełnienia, czym działał na szkodę K. C. (1) i W. C. tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

IV. w marcu 2012r. w lesie w rejonie S., naruszył nietykalność cielesną M. C. (1) w ten sposób, że po przywiązaniu się przez pokrzywdzonego na jego polecenie do linki holowniczej zamocowanej do samochodu osobowego marki O. (...) koloru srebrnego o nr rej. (...), należącego do R. C., ciągnął go około 100 metrów za pojazdem, powodując u w/w obrażenia ciała w postaci licznych zadrapań i zasinień na plecach i pośladkach tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

V. w dniu 15 maja 2012r. w S., trzymając w ręku pałkę teleskopową oraz zamachując się nią na W. C. i wypowiadając słowa, iż „zrobi porządek” w/w co najmniej uszkodzeniem ciała, która to groźba wzbudziła w w/w uzasadnioną obawę.

R. oskarżony został o to, że :

I. w nieustalonym dniu, w lutym 2012r. w S. i w lesie w rejonie S., działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. P., pozbawił K. C. (1) wolności w ten sposób, że Ł. P. przemocą zmusił w/w do wejścia do samochodu osobowego marki O. (...) koloru srebrnego o nr rej. (...), którym kierował R. C., a następnie po przewiezieniu go do lasu w rejonie S. Ł. P. przywiązał nogę K. C. (1) za pomocą linki holowniczej do haka holowniczego w/w pojazdu, kopał w/w po głowie i brzuchu, po czym po uruchomieniu przez R. C. samochodu, ciągnął pokrzywdzonego przywiązanego do pojazdu linką holowniczą po drodze leśnej, a następnie po zatrzymaniu pojazdu Ł. P. uderzył go kilkakrotnie otwartą dłonią jak i pięścią w twarz, czym działał w celu wymuszenia od K. C. (1) zwrotu wierzytelności dla Ł. P. w postaci pożyczki w kwocie 250 zł, tj. o czyn z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w marcu 2012r. w lesie w rejonie S., w zamiarze aby Ł. P. dokonał czynu zabronionego na szkodę M. C. (1), ułatwił Ł. P. jego popełnienie, w ten sposób, że udostępnił mu środek przewozu w postaci samochodu osobowego marki O. (...) koloru srebrnego o nr rej. (...), którym następnie Ł. P. w obecności R. C., po przywiązaniu się przez M. C. (1) na polecenie Ł. P. linką holowniczą do w/w pojazdu, ciągnął w/w około 100 metrów za pojazdem, powodując u w/w obrażenia ciała w postaci licznych zadrapań i zamienień na plecach i pośladkach, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 217 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 01.04.2014r. Sąd Rejonowy w Słubicach uznał oskarżonego Ł. P. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I oraz w pkt III i V w/w akcie oskarżenia wymierzając mu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uniewinnił Ł. P. od popełnienia czynów opisanych w pkt II i IV akcie oskarżenia.

Co zaś się tyczy R. C. to został on uniewinniony od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Apelację od w/w orzeczenia złożył obrońca Ł. P. oraz oskarżyciel publiczny. Wyrokiem z dnia 08.07.2014r. zapadłym w sprawie IV Ka 239/14 Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

U K. C. (1) nie wystąpiły zarówno bezpośrednio po zdarzeniu jak i później objawy, dolegliwości powodujące zakłócenie w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym, zaburzenia adaptacyjne wynikające z zachowania Ł. P. o R. C. w stosunku do powoda. Nie wymagał on ani nie wymaga pomocy psychologicznej w związku z tymi zdarzeniami.

Powód nie korzystał z pomocy psychologa w Zakładzie Karnym w związku ze zdarzeniami, korzystał z niej w związku z problemem alkoholowym i trudnościami w zasypianiu.

Przy takich ustaleniach sąd rejonowy zważył, że powództwo tylko częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powołać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Określona tym przepisem moc wiążąca skazującego wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi, zgodnie z tą regulacją, sąd cywilny jest związany (wyr. S.A. w Łodzi z dnia 31.03.2015r., sygn. I ACa 1327/14). Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego, ani oceny sądu, a więc nie ma do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Celem regulacji zawartej w art. 11 KPC jest uniknięcie możliwości wydania na podstawie tych samych stanów faktycznych różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych oraz wyeliminowania potrzeby prowadzenia podwójnego postępowania dowodowego. Skazanie pozwanego prawomocnym wyrokiem karnym eliminuje z czynności sądowych potrzebę postępowania dowodowego w zakresie osoby sprawcy czynu karnego, jego winy i opisu faktów koniecznych dla przypisania czynowi znamion przestępstwa, w tym m.in. zaistnienia szkody i wskazania osoby poszkodowanej (wyr. S.A. w Katowicach z dnia z dnia 11.01.2012r. sygn. I ACa 810/11). Dysponując takim prawomocnym skazującym wyrokiem karnym sąd cywilny dokonuje jedynie subsumcji wynikających z niego ustaleń odnośnie popełnionego przestępstwa pod odpowiedni przepis prawa cywilnego materialnego. Z ustaleń prawomocnego wyroku karnego z dnia 01.04.2014r. w sprawie o sygn. II K 659/13 wynika, że pozwany Ł. P. dopuścił się wobec powoda i jego rodziny występku kierowania gróźb karalnych (190 § 1 k.k., art. 191 § 2 k.k.), za które został skazany na karę pozbawienia wolności. W powyższym zakresie wyrok ten nie może być kwestionowany w postępowaniu cywilnym.

Ł. P. został uznany za winnego popełnienia wobec powoda czynów kierowania gróźb karalnych. Strona przedmiotowa opisanego wyżej przestępstwa polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na szkodę jej lub osoby najbliższej. Aby możliwe było przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo gróźb karalnych koniecznym jest, by groźba sprawcy wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę jej spełnienia. To czy groźba wzbudziła obawę u powoda należy interpretować zgodnie z jego subiektywnym odczuciem. Niewątpliwie powód obawiał się realizacji gróźb przez pozwanego Ł. P.. Świadczy o tym choćby okoliczność, że powód z obawy przez Ł. P. po zdarzeniu z lutego 2012r. opuścił miejsce zamieszkania udając się do swojej dziewczyny do D..

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast treść art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Artykuł 445 § 1 KC jest jednym z przykładów tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody. Powyższe wynika z faktu, że ustawodawca uznał, iż ostatecznie nie jest w stanie w prawie pozytywnym sformułować ścisłych reguł określania wysokości roszczeń, które poszkodowanemu przysługują. Dlatego przekazuje określenie wysokości tychże roszczeń w ręce sędziego, który bada dany przypadek indywidualnie. Oczywiście pozostawiony sądowi margines swobody nie oznacza dowolności, gdyż ustalenie wysokości roszczeń winno nastąpić przy uwzględnieniu i wnikliwym rozważeniu wskazówek zawartych w przepisie (wyrok S.A. w Łodzi z dnia 08.04.2015r., sygn. I ACa 1472/14). W przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać (wyr. S.A. w Krakowie z dnia 25.02.2015r. sygn. I ACa 1719/14). Sąd winien kierować się także przesłankami obiektywnymi,

biorąc pod uwagę skutki jakie zdarzenie wywarło w ograniczeniach w życiu codziennym, planach życiowych, w sferze zawodowej, możliwości funkcjonowania w rodzinie i w dotychczasowym środowisku.

Sąd pierwszej instancji uznał, że żądania powoda w zakresie wskazanym w pozwie zasługuje na częściowe uwzględnienie, a mianowicie w zakresie zasądzenia od pozwanego Ł. P. na jego rzecz kwoty 1.000 zł. W ocenie sądu przyznana kwota jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda i uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy, nadto jest to kwota ekonomicznie odczuwalna. Powód na pewno przejął się groźbami pozwanego, w związku z czym musiał opuścić miejsce zamieszkania, a następnie po powrocie do domu starał się nie opuszczać miejsca zamieszkania. W ocenie sądu nie było podstaw do zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia, albowiem nie odniósł ona żadnych fizycznych obrażeń, a jego negatywne przeżycia nie były aż tak poważne. Z opinii biegłego psychologa wynika jednoznacznie, że u K. C. (1) nie wystąpiły zarówno bezpośrednio po zdarzeniu jak i później objawy, dolegliwości powodujące zakłócenie w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym, zaburzenia adaptacyjne wynikające z zachowania Ł. P. w stosunku do powoda. Nie wymagał on, ani nie wymaga pomocy psychologicznej w związku z tymi zdarzeniami. Powód nie korzystał z pomocy psychologa w Zakładzie Karnym w związku ze zdarzeniami, korzystał z niej w związku z problemem alkoholowym i trudnościami w zasypianiu. Zdaniem sądu powód faktycznie obawiał się gróźb ze strony Ł. P., jednakże była to obawa jedynie krótkotrwała.

Natomiast w zakresie zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z tytułu zniszczenia rzeczy jak i poniesionych kosztów leczenia powództwo należało oddalić. Powód w żadnym stopniu nie wykazał, aby poniósł wskazane w pozwie koszty leczenia ani też by zostały zniszczone jego ubrania, powód nie wskazał nawet jakie części garderoby uległy zniszczeniu ani też sposobu ich uszkodzenia. W tej części powód nie udowodnił swojego roszczenia.

Sąd oddalił również powództwo w stosunku do R. C. w całości a także w stosunku do Ł. P. w części, w jakiej zarzuty powoda dotyczyły pozbawienia powoda wolności i uszkodzenia ciała. Pozwani zostali prawomocnie uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im w tym zakresie czynów. Wyrok uniewinniający w sprawie karnej jest niewątpliwie dokumentem urzędowym korzystającym z domniemania prawdziwości i jego treść stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a więc fakt uniewinnienia oraz to, że sąd karny w określony sposób ustalił i ocenił fakty i moc dowodową poszczególnych dowodów. Domniemanie to jest domniemaniem wrzuszalnym a ciężar jego obalenia, zgodnie z art. 252 KPC, spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu. Dokumenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a w orzeczeniu sądowym objęte są nim treść rozstrzygnięcia i motywy, jakimi kierował się sąd, który je wydał. Domniemanie to nie obejmuje natomiast prawdziwości ustaleń faktycznych, które były objęte podstawą rozstrzygnięcia (wyr. S.N. z dnia 20.03.2015r. sygn. II CSK 254/14). Dodatkowo wskazać należy, że przepis art. 11 KPC powoduje związanie sądu cywilnego jedynie ustaleniami skazującego wyroku wydanego przez sąd karny. Ustalenia wyroku uniewinniającego nie wiążą więc w postępowaniu cywilnym, w którym nie obowiązuje domniemanie niewinności (post. S.N. z dnia 06.03.2014r. w sprawie I PK 289/13).

Artykuł 3 k.p.c. stanowi z kolei, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Natomiast według art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia istnienia i wysokości roszczenia w stosunku do pozwanych

Zdaniem sądu pierwszej instancji powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność zasadności swojego roszczenia w stosunku do pozwanego R. C.. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika by R. C. stosował przemoc fizyczną czy to w stosunku do K. C. (1), czy też członków jego rodziny lub też by komuś groził. Jak w swoich zeznaniach wskazał sam powód, R. C. pozwał w związku z tym, że użyczył samochód Ł. P. i nie udzielił pomocy K. C. (1). Zdaniem sądu nie sposób uznać takich ewentualnych działań pozwanego za działania zawinione. Co więcej w zakresie ewentualnego nieudzielania pomocy powodowi, sytuacja, w jakiej K. C. (1) takiej pomocy by od pozwanego faktycznie

potrzebował, nie miała w ogóle miejsca. Brak tym samym zdaniem sądu jakichkolwiek podstaw do zasądzenia od pozwanego R. C. zadośćuczynienia na rzecz powoda.

Powództwo uznać należało za nieudowodnione również z zakresie w jakim powód domagał się zadośćuczynienia od Ł. P. za pozbawienia wolności i przemoc fizyczną. Powód nie wykazał bowiem, by takie zdarzenia miały faktycznie miejsce, a zeznania jego samego jak i świadków różniły się zarówno w zakresie ewentualnych obrażeń, jakich miał doznać powód jak i ewentualnych zniszczeń odzieży. Powód nie potrafił również wskazać samochodu, jakim miał go ciągać pozwany. Biorąc powyższe pod uwagę sąd uznał, że zdarzenia takie nie miały miejsca w związku z czym oddalił powództwo o zadośćuczynienie w tym zakresie.

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd oparł się na złożonych do sprawy dokumentach a także akta sprawy II K 659/13. Autentyczność i prawdziwość dowodów z dokumentów nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, jak również sąd nie znalazł uzasadnionych motywów, żeby odmówić im wiarygodności, w związku z czym stanowiły one niebudzącą wątpliwości podstawę ustaleń faktycznych. Dowody z dokumentów w postaci orzeczeń sądowych, protokołów rozpraw czy też sprawozdań i innych dokumentów sporządzonych przez oskarżyciela publicznego, jako dokumenty urzędowe, stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Sąd nie dał wiary zeznaniom K. C. (2) (k.127), W. C. (k.127v.) oraz M. J. (k.128) odnośnie pozbawienia powoda wolności przez pozwanych oraz pobicia powoda. Świadkowie jako osoby najbliższe dla powoda mieli interes w tym, aby złożyć korzystne dla niego zeznania. Nie byli oni jednocześnie bezpośrednimi świadkami zdarzenia, słyszeli o nim jedynie z opowieści powoda.

Sąd w bardzo niewielkim zakresie oparł się na zeznaniach świadków J. B., M. Z., R. T. oraz K. W., gdyż świadkowie ci nie mieli wiedzy odnośnie przebiegu konfliktu pomiędzy stronami.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanych o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka G. O., gdyż dopuszczenie takiego dowodu stanowiłoby obejście przepisu art. 11 k.p.c. .

Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie uzupełniającej opinii przez biegłego psychologa z uwagi na fakt, że biegła wypowiedziała na się na temat wskazanych okoliczności w pierwszej opinii. Opinia zaś zdaniem sądu została sporządzona w sposób rzetelny, jest spójna i logiczna, odpowiada również tezie dowodowej, brak w niej sprzeczności, która mogłaby ją dyskredytować.

Z wyrokiem sądu pierwszej instancji nie zgodził się powód K. C. (1), który wniósł apelację.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na skutek wyprowadzenia ich z innych ustalonych faktów wbrew zasadom doświadczenia życiowego i regułom prawidłowego wnioskowania wywołane wybiórczą, dowolną oceną dowodów a także pobieżną pozostałych dowodów i spowodowany tym błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu tego, że:

- u K. C. (1) nie wystąpiły zarówno bezpośrednio po zdarzeniu jak i później objawy, dolegliwości powodujące zakłócenie w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym, zaburzenia adaptacyjne wynikające z zachowania Ł. P. i R. C. w stosunku do powoda;

oraz pominięciu przy rozstrzygnięciu wielu okoliczności faktycznie zaszłych, które mają istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, polegające na tym, że:

• w nieustalonym dniu, w lutym 2012 r., w S., w lesie w rejonie S., Ł. P. wraz z R. C., pozbawili K. C. (1) wolności i przemocą zmusili go do wejścia do samochodu osobowego, a następnie po przewiezieniu go do lasu w rejonie S. przywiązano nogę K. C. (1) za pomocą linki holowniczej do pojazdu, następnie Ł. P. kopał go po głowie i brzuchu, po czym po uruchomieniu pojazdu kierowanego przez R. C., ciągnęli oni K. C. (1) przywiązanego do pojazdu linką holowniczą po drodze leśnej, a następnie po zatrzymaniu pojazdu Ł. P. uderzył go kilkakrotnie otwartą dłonią jak i pięścią w twarz, czym działał w celu wymuszenia od K. C. (1) zwrotu wierzytelności w kwocie 250,00zł podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że okoliczności przyjęte przez sąd pozostają nieprawidłowe, zaś okoliczności pominięte faktyczne zaszły, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

b. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 284 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zobowiązanie biegłego do (ustnego lub pisemnego) uzupełnienia sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii sądowo-psychologicznej;

c. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadka, M. C. (1), znajdujących się w aktach sprawy II K 659/13.

2. Naruszenie prawa materialnego, przy ustalonym stanie faktycznym, polegające na niezastosowaniu, niewłaściwym zastosowaniu lub zastosowaniu mimo braku ku temu podstaw, do przyjętego i ustalonego przez sąd stanu faktycznego:

a) art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie rozmiaru szkody poniesionej przez powoda oraz ustalenie wysokości zadośćuczynienia przysługującego powodowi z naruszeniem zasady pełnej kompensaty szkody, w sposób nieodpowiadający rozmiarowi szkody, jaką odniósł powód na skutek zachowania Ł. P.

Powód wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodów nieuwzględnionych przez sąd I instancji, o których mowa w pkt I.lb i I.lc niniejszej apelacji;

Podnosząc powyższe zarzuty i wnioski powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. zasądzenie od solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty pieniężnej w wysokości 10.200,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty;

2. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym na rzecz pełnomocnika powoda kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie w I i II instancji - pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem te nie zostały pokryte ani w całości ani w części, względnie zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. N. kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie w I i II instancji - pomocy prawnej udzielonej z urzędu, albowiem koszty te nie zostały pokryte ani w całości ani w części, a nadto - również kosztów stawiennictwa pełnomocnika powoda w SO w Gorzowie W.. w kwocie 83,58 złotych (0,8358 zł/km x 100 km).

W uzasadnieniu apelacji powód szeroko uzasadnił zgłoszone w sprawie zarzuty.

Pozwani złożyli odpowiedź na apelację, w której wnieśli o oddalenie apelacji, oddalenie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w apelacji i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani podnieśli, że żaden z zarzutów podniesionych w apelacji powoda nie jest zasadny. Wskazali, że sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania i właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Żaden z dowodów, a w szczególności opinia biegłego psychologa D. S. nie potwierdza, że u powoda wystąpiły bezpośrednio po zdarzeniu jak i później objawy, dolegliwości powodujące zakłócenie w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym, spowodowane działaniem pozwanych w stosunku do powoda. Wbrew niesłusznym zarzutom apelującego biegła w opinii zaznaczyła, że analiza danych nie wskazała na wystąpienie u powoda zakłóceń w funkcjonowaniu emocjonalnym na skutek zachowania pozwanych,

które wypełniałoby kryteria określonego zespołu psychopatologicznego, zarówno bezpośrednio po zdarzeniu, jak i w dalszej perspektywie, zaś subiektywne poczucie krzywdy powoda wynika z jego cech osobowościowych

Ponadto Sąd I instancji był związany mocą art. 11 k.p.c. ustaleniami faktycznymi akt sprawy Sądu Rejonowego w Słubicach II Wydział Karnego sygn. II K 659/13. W postępowaniu karnym pozwany Ł. P. został uznany za winnego popełnienia wobec powoda czynów kierowania gróźb karalnych, natomiast został uniewinniony od zarzutu polegającego na ciągnięciu powoda na linie za samochodem po lesie i innych, natomiast pozwany R. C. został uniewinniony od wszelkich zarzutów postawionych mu w akcie oskarżenia. Sąd I instancji nie mógł więc ponownie prowadzić postępowania dowodowego i dokonać nowych i odmiennych ustaleń faktycznych od tych, które zostały poczynione w postępowaniu karnym.

Również niezasadny jest zarzut nieuwzględnienia wniosku o zobowiązanie biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej, albowiem w kwestionowanej przez powoda opinii biegła wypowiedziała się stanowczo, że dokonała badania i oceny stanu psychicznego powoda zarówno bezpośrednio po zdarzeniu jak i w okresie późniejszym.

Sąd I instancji w ocenie pozwanych nie naruszył również prawa materialnego, art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i w sposób prawidłowy ustalił rozmiar szkody poniesionej przez powoda i zasądził zadośćuczynienie w wysokości adekwatnej do rozmiaru tej szkody. Powód nie wykazał, ażeby poniósł szkodę materialną w wysokości 200 zł, ani też że rozmiar jego cierpienia i krzywdy był tak znaczny, że słuszne byłoby zasądzenie kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia zamiast 1.000 zł.

Zdaniem pozwanych argumenty powoda podnoszone w związku z wysokością zadośćuczynienia są wyłącznie polemiką ze stanowiskiem sądu I instancji, gdyż zadośćuczynienie ma rekompensować doznaną przez powoda krzywdę, a nie prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia.

Sąd okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Wnioski apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku nie mogły zostać uwzględnione, wobec niepodzielenia zasadności głównych zarzutów apelacji.

Sąd okręgowy zgodził się z zarzutem naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zobowiązanie biegłego do (ustnego lub pisemnego) uzupełnienia sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii sądowo-psychologicznej. W ocenie sądu, w sytuacji gdy strona kwestionuje opinię złożoną przez biegłego, powinna mieć możliwość zadania biegłemu pytań i wyjaśnienia wątpliwości. W postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, akceptowanym raczej bez większych zastrzeżeń przez teoretyków procesu cywilnego, przyjmowano, że biegły, który złożył opinię na piśmie, w każdym wypadku powinien być wezwany na rozprawę. Pominięcie wezwania jest sprzeczne z zasadą bezpośredniości i może być podstawą apelacji. Biegły powinien stanąć przed sądem chociażby po to, aby strony mogły mu zadawać pytania w związku z jego opinią. Sąd okręgowy podziela nurt poglądów wskazujący, że stanowisko to jest zbyt daleko idące. Sam ustawodawca w odniesieniu do opinii biegłego dopuszcza możliwość jej złożenia również w formie pisemnej. Względy ekonomii procesowej sprzeciwiają się wzywaniu biegłego na rozprawę w sytuacji, wówczas, gdy strony nie kwestionują opinii biegłego, a sąd jednocześnie nie uznaje, ażeby celowe było stawiennictwo biegłego na rozprawie. W ocenie sądu podzielić należy stanowisko, że wezwanie biegłego na rozprawę powinno następować w razie zgłoszenia przez strony pod adresem opinii jakichkolwiek uwag krytycznych albo też powzięcia przez sąd z urzędu wątpliwości co do prawidłowości i jakości opinii.

Sąd pierwszej instancji, uznając opinię za jasną, nie wezwał biegłej na rozprawę, pomimo zgłoszenia zarzutów do opinii przez powoda. Uwzględniając powyższy zarzut apelacji sąd uwzględnił też wniosek o zobowiązanie biegłego do wypowiedzenia się w przedmiocie zarzutów strony powodowej poprzez wydanie pisemnej opinii uzupełniającej.

W pisemnej opinii z dnia 9 marca 2016 roku biegła psycholog D. S. podtrzymała swoje stanowisko odnośnie braku podstaw do stwierdzenia, że u powoda wystąpiły bardzo negatywne intensywne doznania. W szczególności wnioski



takie nie płyną z wywiadu uzyskanego od samego powoda. W ocenie biegłej badanie powoda nie dało podstaw do sformułowania stwierdzenia, że przeżycia powoda były o intensywności powodującej zakłócenia, dezorganizację w działaniu i zachowaniu powoda.

W tym stanie rzeczy sąd okręgowy nie znalazł podstaw dla poczynienia odmiennych ustaleń faktycznych od tych, jakie poczynił sąd pierwszej instancji odnośnie rodzaju i intensywności doznań powoda pozostających w związku z czynem pozwanego.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu sformułowanego jako naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadka, M. C. (1), znajdujących się w aktach sprawy II K 659/13. Pierwszy z przepisów określa, co jest przedmiotem dowodu, zaś drugi wyraża zasadę przeprowadzenia dowodów przed sądem orzekającym. Stosownie do zasady przeprowadzenia postępowania dowodowego bezpośrednio przed sądem orzekającym, wniosek o przesłuchanie świadka M. C. (1) został uwzględniony przez sąd pierwszej instancji. Świadek M. C. (2) skorzystał jednak ze swojego prawa i odmówił składania zeznań w niniejszej sprawie (art. 261 § 1 k.p.c.). Prowadzenie dowodu z dokumentu zawartego w aktach sprawy karnej, zawierającego zapis zeznań świadka M. C. (1) odnośnie tego samego zdarzenia, naruszałoby zasadę bezpośredniości z jednej strony, zaś z drugiej prawo, z którego świadek skorzystał w niniejszym postępowaniu w zakresie odmowy złożenia zeznań.

Dalsze zarzuty apelacji powoda skupiły się na błędnej ocenie dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, a w ich konsekwencji niepoczynienie istotnych ustaleń faktycznych w zakresie kolejnego czynu niedozwolonego, jakiego w ocenie powoda pozwani dopuścili się wobec jego osoby. Czyn ten miał polegać na tym, że w nieustalonym dniu, w lutym 2012 r., w S., w lesie w rejonie S., Ł. P. wraz z R. C., pozbawili K. C. (1) wolności i przemocą zmusili go do wejścia do samochodu osobowego, a następnie po przewiezieniu go do lasu w rejonie S. przywiązano nogę K. C. (1) za pomocą linki holowniczej do pojazdu, następnie Ł. P. kopał go po głowie i brzuchu, po czym po uruchomieniu pojazdu kierowanego przez R. C., ciągnęli oni K. C. (1) przywiązanego do pojazdu linką holowniczą po drodze leśnej, a następnie po zatrzymaniu pojazdu Ł. P. uderzył go kilkakrotnie otwartą dłonią jak i pięścią w twarz, czym działał w celu wymuszenia od K. C. (1) zwrotu wierzytelności w kwocie 250,00zł.

W ocenie skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że okoliczności przyjęte przez sąd pozostają nieprawidłowe, zaś okoliczności pominięte faktyczne zaszyły, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Odnośnie oceny materiału dowodowego skarżący powołał się przede wszystkim na niewyciągnięcie właściwych wniosków z zeznań świadków W. C., K. C. (2), i M. J. odnośnie wyglądu powoda.

Zdaniem sądu okręgowego ocena dowodów przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji nie jest oceną dowolną, została dokonana w granicach sędziowskiej swobody oceny dowodów i w kontekście całego zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przede wszystkim sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na okoliczność, że wskazani świadkowie nie byli bezpośrednimi świadkami ewentualnego zdarzenia opisanego przez powoda. Zdaniem sądu okręgowego, z okoliczności dotyczących samego wyglądu powoda, nie sposób wprost wyprowadzić wniosku o przebiegu zdarzenia przedstawianego przez powoda. Zeznania samego powoda różniły się z zeznaniami świadków. Wniosek wyprowadzany w apelacji z zeznań wskazanych świadków pozostaje w sprzeczności chociażby z zeznaniami świadka A. B., u której miał schronić się bezpośrednio po zdarzeniu powód. Z zeznań tego świadka nie wynikają w żadnym zakresie okoliczności dotyczące wyglądu powoda, przedstawiania przez niego opisanego przebiegu zajścia, ani też jakiegokolwiek ujemne następstwa, będące wynikiem opisanego ciągnięcia za samochodem. Świadek kategorycznie oświadczyła, że powód nie posiadał obrażeń, ani też nie zauważyła, aby był jakiś przestraszony. Sąd pierwszej instancji zasadnie też zwrócił uwagę na okoliczność, że powód nie potrafił wskazać samochodu, jakim miał być ciągnany przez pozwanego. Należało też uwzględnić, że powód jakkolwiek twierdzi o dotkliwym pobiciu go przez pozwanych w lutym 2012, nie zgłosił zdarzenia organom ścigania bezpośrednio po rzekomym zajściu, a dopiero w końcu października 2012 roku, co według zasad logicznego wnioskowania, a również w kontekście zeznań świadka A. B., nakazuje co najmniej z ostrożnością podchodzić do przedstawianej przez niego wersji zdarzenia.

Należało też mieć na uwadze, że w przedmiocie sprawstwa pozwanych w zakresie opisanego czynu toczyło się szczegółowe postępowanie karne, w którym przeprowadzono daleko idące postępowanie dowodowe, w wyniku którego pozwani zostali uniewinnieni od zarzucanego im czynu. Wprawdzie ustalenia wyroku uniewinniającego nie są przesądzające, ale też w ocenie sądu okręgowego wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszym postępowaniu, nie dały podstaw do poczynienia ustaleń przedstawionych we wskazanym wyżej zarzucie apelacji, odmiennych od poczynionych w sprawie karnej.

Z tych względów sąd okręgowy nie dopatrył się podstaw dla poczynienia w sprawie dodatkowych ustaleń, odmiennych od tych, przyjętych przez sąd pierwszej instancji.

W ocenie sądu okręgowego prawidłowe jest też stanowisko sądu pierwszej instancji odnośnie przyjęcia, że u powoda K. C. (1) nie wystąpiły zarówno bezpośrednio po zdarzeniu jak i później objawy, dolegliwości powodujące zakłócenie w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym, zaburzenia adaptacyjne wynikające z zachowania pozwanych w stosunku do powoda.

Po pierwsze, odnośnie zachowania się pozwanego R. C. sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń dotyczących popełnienia przez niego czynu niedozwolonego, zaś w zakresie zachowania się Ł. P. przyjął jedynie działania polegające na kierowaniu gróźb karalnych.

Po wtóre, ustalenia sądu znajdują oparcie w okolicznościach dotyczących zachowania się samego powoda po zdarzeniu, jak również opinii biegłej psycholog.

Odnośnie naruszenia prawa materialnego, art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe ustalenie rozmiaru szkody poniesionej przez powoda oraz ustalenie wysokości zadośćuczynienia przysługującego powodowi z naruszeniem zasady pełnej kompensaty szkody, w sposób nieodpowiadający rozmiarowi szkody, jaką odniósł powód na skutek zachowania Ł. P., zważyć należy, co następuje niżej.

Po pierwsze, wobec braku ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez pozwanego lub pozwanych czynu polegającego na pozbawieniu powoda wolności i uszkodzeniu jego ciała lub spowodowaniu rozstroju zdrowia, brak było podstaw do stosowania art. 445 w zw. z art. 444 § 1 i 415 k.c. i zasądzenia z tego tytułu zadośćuczynienia.

Po wtóre zważyć należy, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przez wolność w rozumieniu art. 23 k.c. należy rozumieć możliwość wyboru bez bezprawnych nacisków i ograniczeń. Dobro to obejmuje nie tylko swobodę poruszania się, ale i wolność od obawy, groźby, przymusu ( np. A. S.. Zadośćuczynienie za szkodę majątkową. B. 1999) W myśl natomiast przepisu art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny zgodnie z treścią art. 448 k.c. Rolą zadośćuczynienia jest złagodzenie negatywnych skutków doznań, wynikających z faktu naruszenia dóbr osobistych. Zadośćuczynieniem kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Tym samym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Każdorazowo należy ocenić okoliczności konkretnej sprawy. Powyższa regulacja oznacza w ocenie sądu, że nie w każdym przypadku naruszenia dobra osobistego obligatoryjne jest zasądzenie zadośćuczynienia. Powyższe stanowisko ugruntowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wskazano w nim, że art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Sąd orzekający może, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00,

OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. ("sąd może"), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05). Do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, Lex nr 78885; wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53), przebaczenie sprawcy, niewłaściwe zachowanie poszkodowanego (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Zdaniem Sądu Najwyższego istotny jest również rodzaj naruszonego dobra (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Sąd Najwyższy podzielił poglądy orzecznictwa i doktryny, w świetle których takie dobra jak życie, wolność, zdrowie i dobre imię stanowią dobra szczególne i podlegają wzmoczonej ochronie (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53). Zwrócono też uwagę, iż pozostawienie uznaniu sędziowskiemu zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej ma zapobiegać nadużywaniu art. 448 k.c.

Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie. Kwotę 1.000,00 złotych zasądzono zaskarżonym wyrokiem na rzecz powoda w związku z ustaleniem, że pozwany Ł. P. dopuścił się wobec powoda stosowania gróźb karalnych pozbawienia życia, wzbudzających u powoda obawę, że zostaną spełnione.

W sprawie nie zostało wykazane, aby pozwany doprowadził swoim zawinionym zachowaniem do uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia powoda. Kierowanie wobec powoda gróźb karalnych naruszało dobra osobiste powoda w zakresie prawa do wolności. Z mocy art. 448 k.c. powód mógł domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wywołaną naruszeniem jego dobra osobistego.

Sąd ocenił, że brak jest podstaw, w okolicznościach niniejszej sprawy, dla przyznania powodowi wyższego zadośćuczynienia, niż zasądził je sąd pierwszej instancji.

Zasadnie sąd pierwszej instancji zważył na zakres krzywdy powoda będącej wynikiem stosowania przez pozwanego gróźb karalnych. Sąd, orzekając w kwestii wysokości zadośćuczynienia miał na uwadze przede wszystkim następstwa dla powoda w zakresie tego zachowania, wywołanie u powoda poczucia strachu, powodujące ograniczenia w opuszczaniu domu, negatywne przeżycia z tym związane. Uwzględnić jednak musiał okoliczność, że przeżycia te nie były długotrwałe i nie spowodowały u powoda dalszych dolegliwości w postaci zakłócenia w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym, poznawczym czy zaburzeń adaptacyjnych. Po zdarzeniu powód podejmował normalne, codzienne aktywności, nie korzystał z pomocy lekarza, nie poszukiwał opieki psychologa czy innego specjalisty. Wprawdzie korzystał z pomocy psychologa w zakładzie karnym, jednak powyższe wiązało się w problemem alkoholowym. Zważyć też należało, że według niezakwestionowanych ustaleń sądu pierwszej instancji groźby kierowane pod adresem powoda przez pozwanego znajdowały swoje źródło we wcześniejszych rozliczeniach stron.

Sąd okręgowy na gruncie ustaleń faktycznych niniejszej sprawy nie znalazł podstaw dla korekty wielkości przyznanego świadczenia rekompensującego krzywdę powoda.

Z mocy art. 385 k.p.c., nie znajdując uzasadnionych podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, sąd oddalił apelację powoda.

O kosztach procesu za drugą instancję sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z przepisami § 13 ust. 1 pkt 1 i 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku poz. 461). Sąd zasądził na rzecz pozwanych zwrot kosztów procesu od powoda, jako przegrywającego w drugiej instancji. Zasądzona kwota obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika procesowego według jednokrotnej stawki minimalnej określonej przepisami cytowanego rozporządzenia dla wartości przedmiotu sporu 10.200,00 złotych.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji sąd orzekł na podstawie art. 29 ustawy- Prawo o adwokaturze w zw. z § 19, 13 ust. 1 pkt 1, § 6 pkt 5 i 2 ust.3 cytowanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku poz. 461 ze zm.). Zasądzona kwota obejmuje wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1200,00 złotych powiększone o stawkę podatku VAT oraz zwrot kosztów dojazdu w wysokości 163,48 złotych.

SSO Robert Bogusz SSO Grzegorz Gązwa SSO Danuta Soroka